



Zespół Rytmy stworzył wspaniałą atmosferę. Przy mikrofonie prowadzący imprezę red. Janusz Szlechta



Kabaret Szopa bawi i wzrusza... Już czas, aby częściej pojawiał się na polonijnych salonach

*Nie zapomnij o parasolce  
bo się na burzę zbiera  
sprawdź czy masz choć pięć  
złotych  
w kieszeni  
i to co tak ważne  
jak chleb słońce ziemia  
ucaluj upokorzenia  
i po kolei zmartwienia.*

"Ważne" - Jan Twardowski

Wspieramy polskie parafie na Białorusi

## Nasz ukłon

Krystyna Sak

Martwiliśmy się długo, czy uda się bal charytatywny, z którego dochód miał wesprzeć trzy polskie parafie na Białorusi: Wietryno, Bliźnica i Farynowo. Mimo iż na parkiecie sali balowej przy kościele Matki Boskiej Różańcowej w Passaic, NJ nie było tłumów, zabawa była przednia i – co godne podkreślenia – na bardzo wysokim poziomie. Redaktor "Nowego Dziennika" Janusz Szlechta, organizator i inicjator imprezy, również gospodarz balu, nie miał więc powodów do zmartwień. "Nie ma nas tutaj dużo – powiedział – ale pewne jest, że przybyli ludzie wielkich serc, którym bliskie są losy wszystkich Polaków rozsianskich po całym świecie. Nasza obecność tutaj jest ukłonem w stronę ich zmartwień i upokorzeń, a ten wdowi grosz uzyskany z balu niechaj pomoże im zjednoczyć się w swoich parafiach, którym tam na Białorusi nie jest łatwo funkcjonować".



Na parkiecie nie było tłoczno, więc tańczono z przytupem i rozmachem

Zespół Rytmy Andrzeja Mazura jak zwykle niestrudzenie zachęcał gości do tańca, dając jednocześnie popis profesjonalizmu, dobrego smaku i klasy. Warto podkreślić, że zespół ten bardzo chętnie wspiera akcje charytatywne, służące Polakom.

Z doskonałym programem wystąpił kabaret Szopa Andrzeja Jakubca, przedstawiając dialogi i piosenki, które bawią, ale też świetną autoironią skłaniają do refleksji.

Bal został przygotowany perfekcyjnie dzięki pracy i zaangażowa-

niu grupki osób z New Jersey. Ksiądz Stefan Las, proboszcz parafii Holy Rosary Church w Passaic aktywnie poparł tę inicjatywę i służył wszelką pomocą. Andrzej Ciecieręga wraz ze swoją żoną Bogusią, znani z wielu dobroczynnych akcji, wło-

żyli ogrom pracy w przygotowanie imprezy. Krzysztof Rychter, prezes Związku Młodzieży Polskiej, poświęcił swój czas i siły, dzielnie dbając o kuchnię i zaplecze. Krzysztof Nyk, nadworny fotograf z Wallington, uwiecznił spotkanie dobroczynne, nie zważając na koszty. Wiele pracy włożyła też jego żona Joanna oraz Ewa Kowalska z "Nowego Dziennika". Mirosław Sapiński właściciel Quality Meat Market w Passaic przygotował jak zwykle wyśmienite dania z kuchni polskiej za symboliczną wręcz opłatą. Wielkie słowa uznania należą się również za wsparcie tej charytatywnej imprezy przez Krystynę Bakery z Garfield (te wspaniałe chleby i ciasta!) oraz pani Lucynie Grycuk, właścicielce sklepu Richy International Boutique w Passaic.

Zabawa była kameralna, a więc sympatyczna zarazem. Z dość odległego Irvington przybyła wraz ze swoimi gośćmi uwielbiana przez Polonię, "matka przybyszów z Polski" – Maria Radzewicz, czyli popularna Marynia, której pełno tam, gdzie coś dobrego się dzieje. Wszystkim uczestnikom zabawy i organizatorom należą się same serdeczności i podziękowania. Dzięki nim bowiem przekazemy księdzu Michałowi Stańczukowi, proboszczowi wspomnianych trzech parafii na Białorusi, 789 dolarów. ■

Polonia na Ridgewood gotowa do Parady Pułaskiego

## Bal Marszałka

■ Katarzyna Orłoś

Tegoroczny Bal Marszałka Parady Pułaskiego przy parafii św. Macieja na Ridgewood był dedykowany naszemu papieżowi Janowi Pawłowi II z okazji 25. rocznicy Jego pontyfikatu.

Organizatorem tej imprezy był Komitet Parady, który trzy tygodnie temu mianował Tadeusza Szetelę marszałkiem z rejonu Ridgewood-Glendale. Bal zaczął się o godzinie 7 wieczorem i trwał aż do 2 nad ranem. W parafialnej sali gimnastycznej zebrało się blisko 300 osób, w tym wielu zaproszonych gości honorowych, m.in. Wielki Marszałek 66. Parady Pułaskiego, profesor Krystyna Wiśniewska.

Atmosfera wieczoru od początku była tak serdeczna i polska, że chyba z czystego entuzjizmu odśpiewano najpierw hymn polski, a jako drugi – amerykański.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił znany wśród Polaków Ryszard Zawisny, który jest nie tylko elokwentnym i dowcipnym mówcą, lecz okazał się także wspaniałym tancerzem. Został też wybrany do siedmioosobowego jury, które zdecydowało o wynikach tegorocznego konkursu Miss Polonia. Tytuł i koronę jury przyznało 17-letniej Judycie Sikorskiej. Dwie wicemiss to Elżbieta Dra-

gan i Karina Stankiewicz. Tytuł Miss Publiczności i Miss Foto zdobyła 24-letnia Elżbieta Gurdak. Prawdę mówiąc wybór był trudny, ponieważ wszystkie cztery kandydatki były piękne, miłe i pełne wdzięku...

Miss Polonia Ridgewood 2003 doznała nie małego szoku, otrzymując główną nagrodę od firmy Polska Linia (World-Link), która była sponsorem tego wieczoru: są to dwa bilety na "Romantic Cruise" na Bahamy. Oprócz przyjemności Judyta Sikorska będzie miała również obowiązek reprezentowania Polonii z rejonu Ridgewood-Glendale (wraz z nowo mianowanym marszałkiem Tadeuszem Szetelą) na 66. Paradzie Pułaskiego, która odbędzie się w październiku tego roku.

Parafia św. Macieja po raz pierwszy wzięła udział w paradzie w 1997 roku, z inicjatywą księdza Andrzeja Gorczyca, który wtedy również został wybrany na marszałka. Księdza Andrzeja wiele osób dobrze pamięta jako aktywnego organizatora życia polo-



Judyta Sikorska, Miss Polonia 2003 (druga od lewej), otoczona "wicemisskami". Pierwsza z prawej – Miss Publiczności i Miss Foto Elżbieta Gurdak

nijnego na Ridgewood. On też był głównym inicjatorem powstania Polskiej Szkoły Sobotniej im. św. Jadwigi przy parafii. Obecnie jest to instytucja ciesząca się wielkim uznaniem i powodzeniem jako centrum nauki historii i języka polskiego wśród tych, którzy pragną, aby młode pokolenie wychowało się w duchu polskości.

Tego wieczoru było wiele innych atrak-

cji, a na szczególną uwagę zasługuje wspaniały pokaz tańca w wykonaniu dzieci i młodzieży, zorganizowany przez Szkołę Tańca Józefa Palki. Pan Józef, który pełnił rolę wodzireja i DJ-a, dbał, aby każdy doskonale się bawił, i to bez względu na wiek! Była więc muzyka dla osób pragnących romantycznie powalcować, jak i dla młodzieży, która miała szansę wyskakać się przy disco. ■